

Michał Głowala
Uniwersytet Wrocławski

Forma i materia w indywidualności substancji materialnych:
Tomasz i Bonawentura

[abstrakt]

W swoich uwagach najpierw przedstawiam stanowisko św. Bonawentury w kwestii zasady indywidualności, a następnie konfrontuję je ze stanowiskiem św. Tomasza. Jeśli chodzi o sposób prezentacji tego pierwszego, wychodzę nie tyle od ogólnych zasad metafizycznych, ile raczej od pewnego konkretnego przykładu, którym sam Bonawentura ilustruje swoje stanowisko:

Ideo est tertia positio satis plana, quod individuatio consurgit ex actuali coniunctione materiae cum forma, ex qua coniunctione unum sibi appropriat alterum; sicut patet cum impressio, vel expressio, fit multorum sigillorum in cera, quae prius erat una, nec sigilla plurificari possunt sine cera, nec cera numeratur, nisi quia fiunt in ea diversa sigilla. Si tamen quaeras a quo veniat principaliter; dicendum quod individuum est hoc aliquid. Quod sit hoc, principaliter habet a materia [...] Quod sit aliquid, habet a forma. (*In Sent.* lib. II, dist. III, pars I, art. 2, q.3, concl.; *Opera omnia*, ed. Peltier, vol.2, Parisiis 1864)

W części pierwszej więc przedstawiam ów przykład i na podstawie jego analizy staram się przybliżyć stanowisko Bonawentury. Najpierw wskazuję w przykładzie pieczęci odpowiedniki: materialnych *compositów* (pieczęcie do przywieszenia na dokumencie), ich form (woskowe odciski określonego wzoru), natur form (wzory realizowane w odciskach) oraz materii przyjmującej formy (wosk). Następnie na tym przykładzie ilustruję dwa ogólne twierdzenia Bonawentury o jednostkowieniu.

W części drugiej przedstawiam trzy podstawowe podobieństwa między stanowiskami Bonawentury i Tomasza; dwie z nich sytuują tych autorów w wyraźnej opozycji zarówno do szkotyizmu, jak i nominalizmu.

W części trzeciej natomiast – różnice między tymi stanowiskami, związane głównie z odrzuceniem uniwersalnego hylemorfizmu u św. Tomasza.